

miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 90 k.
z przes. poczt. rb. 1.
wrem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
I-a strona kop. 50.
Nekrologi kop. 20.
Reklamy kop. 30.
IV-a strona kp. 10.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 31.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. (B. K.) Urzędownie donoszą dnia 3 maja wieczór. Na północ od drogi Oito odparliśmy atak rosyjskich oddziałów. Poza tym na niektórych odcinkach ogień artylerji.

Wydarzenia na morzu. 30 kwietnia wieczorem zaatakowała nasza powietrzna flota urządzenia portowe w Walonie z widocznym skutkiem. Mimo gwałtowne ostrzeliwanie wszystkie nasze samoloty powróciły nienaruszone.

Komunikat niemiecki.

Berlin (BK) Urzędownie donoszą dnia 2 b. m. w nocy; **Front francuski:** Koło Arrás silna walka artyleryjska po obu stronach rzeki Scarpe. Na naszych przedpolach koło St. Quentin drobne utarczki piechoty. Koło Aisne, nad kanałem Marny i w Szampanji trwała walka artylerji, która przeszła w ogień huraganowy. W południe, po takim przygotowaniu rozpoczął nieprzyjaciel szturm generalny koło Prosnies i Auberive, wyprowadzając do walki świeżo przybyłe dywizje.

Wszystkie szturmy odbiły się znowu o piersi naszych bohaterkich wojsk. Francuzi i tym razem ponieśli wielkie straty.

Wczoraj zestrzeliliśmy 25 nieprzyjacielskich aparatów lotniczych.

Na froncie macedońskim: W łuku Ceruy i na zachód od Wardaru ożywił ogień działowy.

Terror w Rosji.

Petersburg. (B. Reut.) Wydział wykonawczy rady robotniczej i żołnierskiej oplakatował w Petersburgu wezwanie, z powodu zbrodniczych wykroczeń jakich widownią był Petersburg. Niewykryty sprawca zabił generała Kasztalińskiego, zaś na zgromadzeniu w dzielnicy Ostrow padły strzały rewolwerowe. Uwięziono właściciela dóbr Łodzkońskiego i nieznanymi ludźmi zdarli oficerom epelety. Odezwa wydziału wykonawczego piętnuje te czyny karygodne jako zbrodnicze i szkodliwe dla całej rewolucji.

Zgromadzenie chłopów całej Rosji.

Petersburg. (BK.) Zgromadzenie delegatów chłopskich uchwaliło urządź zjazd rosyjskich chłopów na dzień 1 maja starego stylu. Chłopi żądają, aby do przyszłej konstytuancy na 150.000 dusz wybrano 1 posła.

Armja rosyjska rozpoczyna reorganizację od ubrania

Petersburg. (Ag. telegr.) Kongres delegatów armji stojących na froncie zachodnim uchwalił zostawić żołnierzom obywatelską swobodę tak w koszarach, jakoteż poza murami koszar. Poza służbą ma być żołnierz obywatelem i powinno wojsku przysługiwać prawo noszenia ubrań cywilnych. Na zakończenie kongresu przemówił generał Gurko, który życzył powodzenia delegatom wojsk w ich pracach, zmierzających do podniesienia siły odpornej wojsk rosyjskich. Gućkow mówił także o wielkich walkach na froncie zachodnim, i wezwał wojska, by

wszystkich sił dołożyli, by pokonać znieprawdzonego wroga i nie wpaść w jego niewolę.

Rząd prowizoryczny jeszcze w obawie o swoją skórę

Londyn. (Ag. telegr.) Rząd prowizoryczny oświadczył, że nie można jeszcze wycofać garnizony ze stolicy ani go nie można wysyłać na front. Garnizon wojsk stolicy musi mimo wszystko być ustawicznie w pogotowiu, by każdej chwili zdusić kontrrewolucję, gdyby zechciała podnieść głowę.

Wojna Ameryki.

Waszyngton. (BK.) Senat upoważnił jednomyślną uchwałą rząd amerykański, by wszystkie nieprzyjacielskie, okręty, znajdujące się w portach amerykańskich natychmiast zajął.

1 Maja w Wiedniu.

Wiedeń. (BK.) W dniu 1 maja odbyły się w Wiedniu 22 zgromadzenia zwołane przez partję socjalistyczną, na których wszyscy mówcy mówili o pokoju narodów. Wszystkie zgromadzenia miały charakter uroczysty i odbyły się spokojnie i poważnie. Wszystkie zgromadzenia uchwały jednobrzmiącą rezolucję.

Carranza prezydentem Meksyku.

Wiedeń. (BK.) Szef sekcji austr. ministerstwa spraw zagranicznych Flotona, udał się dzisiaj do przedstawiciela rządu meksykańskiego w Wiedniu, Leopolda Ortiza, aby w imieniu rządu austriackiego złożyć wyrazy radości rządowi meksykańskiemu z powodu obwołania prezydentem Carranzą.

Konstytucja 3 Maja

Wstęp do Konstytucji 3 maja ma niezmierną siłę woli i straszliwe pragnienie, by ratować ojczyznę, a z narodu wydobyć wszystkie siły i całą miłość do wolności i równości wobec prawa.

„Uznajcie, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji narodowej jedynie zawisł, długiem doświadczeniem poznawszy zasadnicze rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej Europa się znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie zwróciła, wolni od hańbiącej obcej przemocy zakazów ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu... dla ocalenia ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą konstytucją uchwalamy...”

Uchwalamy, mówi dalej konstytucja, że *religią narodową* panującą jest i będzie Wiara święta rzymsko-katolicka. Że zaś sama wiara przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom, jakiegokolwiek bądź wyznania pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religji wolności w krajach Polskich warujemy.

Bezpieczeństwo osobiste, wszelką własność, komukolwiek z prawa przynależną, jako prawdziwy społeczności węzeł, jako źrenicę wolności obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy i, aby na potomne czasy szanowane, ubezpieczone i nienaruszone zostały, mieć chcemy.

Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie najobfitsze źródło krajowych bogactw, który najliczniejszą w Narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzką i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opieką prawa i rządu krajowego przyjmujemy.

Konstytucja dla wzmocnienia siły państwa usiłowała oprzeć się na szerszych podstawach. Każdy sejm miał nadawać szlachectwo 30 mieszczanom, również mogli zyskać szlachectwo ci, którzy dosłużyli się stopnia sztabskapitana lub kapitana w piechocie, a rotmistrza w pułku, jak również ci, którzy opłacają 200 złp. ofiary 10-o grosza. Tym sposobem zaczęła konstytucja wprowadzać element demokratyczny i szlachectwo pracy w krew rodowej szlachty, żyjącej z przywileju.

Konstytucja 3 maja pomyślała i o miastach i to wspólnie z królem, którego siła i władza zostały wzmożone.

Konstytucja, która podała silną rękę swojemu chłopu, biorąc go pod opiekę prawa — byłaby poszła po wytkniętej drodze do końca, dając chłopu wolność prawną i osobistą stanowienia o sobie i zniosłaby była pańszczyznę. Kościuszek uchwylił wolę konstytucji i w kilka lat potem w r. 1794 7 maja ogłasza w obozie pod Połancem, że *osoba wszelkiego włościanina jest wolną i że mu wolno przynieść się gdzie chce*.

Konstytucja 3 maja zniósła największą wadę ustroju państwowego Polski — obieralność, czyli elekcję królów. Zniósła też konstytucja prawo zrywania sejmów, t. zw. liberum veto — w lapidarnych słowach, które wszystkie pokolenia powinny jakby pacierz codzienny odmawiać, kładła konstytucja podwaliny pod trwałość przyszłej ojczyzny i życie narodu, nawołując do tworzenia narodowej siły zbrojnej. Bo naród winien sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy obywatele są z tej przyczyny obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nie innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna z ogólnej siły całego narodu. Naród winien wojsku swemu nagrodę i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony. A wojsko winno narodowi strzeżenie granic, słowem, winno być najsilniejszą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełnić nieomyślnie, powinno zostawać ciągle pod posłuszeństwem władzy wykonawczej, powinno wykonać przysięgę na wierność Narodowi i Królowi i na obronę konstytucji narodowej.

Użytem być winno wojsko narodowe na ogólną krajową obronę, na strzeżenie granic, lub na pomoc prawu, gdyby kto egzekucji jego nie był posłusznym.

Taki w streszczeniu jest głos nieśmiertelnych twórców konstytucji 3 maja.

Jakżeż przenikliwie myśleli, jakimżeż olbrzymim rozumem obejmowali wszystko życie konającej ojczyzny. Jakież bohaterką duszę i ofiarne serce mieli w piersiach ci twórcy konstytucji 3 maja, która z wyjątkiem Francji wyprzedziła w reformach wszystkie inne państwa Europy!

Obchodzimy dzisiaj święto narodowe na swojej ziemi, nasiąkniętej krwią najśłodszą tych, którzy o dopełnienie konstytucji waleczą. Ci, którzy przestali kochać niewolę i chytrze, a skrycie całować ręce możnego ciemiężcy, niech dzisiaj wyprężą ramiona śmiało i dokończą budowę wolnej, niepodległej ojczyzny!

(Fors).

Posiedzenie Rady miejskiej.

II.

Rada przystępuje do święta narodowego, do obchodu 3 maja.

Ostatnie posiedzenie uchwaliło, że uroczystość w dniu wiekopomnej rocznicy ma mieć charakter narodowo-religijny. Wybrano jak wiadomo Komitet

obchodowy. Prezydent Miasta zwrócił się do ks. Biskupa Ryxa, z prośbą o zezwolenie na oficjalno-kościelną asystę duchowieństwa w całym obchodzie i narodowym pochodzie. Biskupia odpowiedź odsyłająca interesowanych do tut. duchowieństwa wyjaśnia, że kościelna władza urzęduje dnia 6 maja obchód święta Królowej Korony polskiej, z wielkim ceremoniałem, wobec tego odpadnie 3 maj, jako specjalna, oddzielna uroczystość.

Wobec tych zmian postawił radny p. Glogier wniosek o rewizję postanowienia ostatniego posiedzenia rady miejskiej. Wniosek o rewizję uchwalono.

Radny mecenas Zarzycki postawił wobec tego nowy wniosek; czy urządzić pochód, czy nie?

Zabrał głos radny Widliński postawił wniosek: *pochód skasować!*

23 głosy radnych oświadczyło się za skasowaniem pochodu! 12 głosów było za pochodem. Skasowany pochód ale jeszcze nie skasowany obchód, który możnaby przeciw świetnie urządzić.

Rozpęczała się dyskusja, długa jak soliter, w której okropnie dokładnie omijano utajony własny lęk na samą myśl, co by w tym dniu stać się nie mogło w tej Polsce, gdyby ludzie zebrali się w pochodzie narodowym.

Jeszcze dokładniej rozważano jaki ceremoniał wynaleść, któryby najbardziej strzegł majestatu i nimb Rady w tym wielkim dniu. Cieski był poród.

Ostatecznie uchwalono wniosek radnego Bielskiego, by w dniu 3-go maja Rada miejska odbyła uroczyste posiedzenie w sali magistratu, o godz. 5-ej po południu.

Sprawa krótkoterminowej pożyczki miejskiej na 100.000 rb.

P. prezydent oświadcza, że starania dotychczasowe nie zostały uwiecznione skutkiem. Ostatecznie Rada uchwała wniosek wice-prezydenta p. Dembowskiego, żeby zaciągnąć pożyczkę do wysokości 100 000 rb. na potrzeby konieczne.

Sprawę mostu na rzece „Mleczna“.

Uchwalono przekazać Komisji technicznej.

Sprawa zakładu desyntezyjnego.

Badowę parteru obliczono na 7.219 rb., I + II piętra na 3.172 rb. Koszta wynoszą przeto przeszło 10.000 rb.

Ze względu na to, że sprawę tę uznano za niecierpiącą zwłoki, przekazano ją Komisji technicznej z tem, żeby na następnym posiedzeniu przedłożyła w tej sprawie wnioski konkretne.

Roboty publiczne.

Przedłożono projekty Komendy obwodowej, wypracowane celem dania ludziom pracy i zarobku. Sprawa robotnicza, bieda i nad wyraz ciężkie położenie wykształconego, fachowego rzemieślnika i wyrobniaka znalazły swych obrońców w osobach radnych p. Brylanta i p. Bieniaszewskiego. Płomienną mową, pełną szczerego współczucia dla krwawej niedoli rzesz robotniczych, wypowiedział radny Bieniaszewski. Po mowie jego, która wszystkich zniewoliła do zastanowienia się, przedstawił radny Gliszczyński

ski znakomicie opracowany projekt robot przedwstępnych około kanalizacji miejskiej. Przy pracach tych, jak to umiejętnie p. Gliszczyński wykazał, znalazłyby zajęcie wszystkie kategorie pracowników. Radny, d-r med. Horczak poparł projekt Gliszczyńskiego usilnie, zaznaczając w swym przemówieniu, że przedwzrostkiem w tej sprawie jest nakazany stanowczy pośpiech. Uchwalono jednogłośnie sprawę przekazać komisji technicznej dla robót publicznych, oraz uchwalono przyznanie kredytu 10.000 rb. na roboty publiczne z tem zastrzeżeniem, że roboty rozpoczną się w chwili otrzymania pożyczki, a suma 10.000 rb. zostanie wstawioną do budżetu.

Na zakończenie trzeba dodać, że radny, p. Epstein, wydobyl rzecz bezcenną ze skarbca regulaminowego dla obrad Rady — mianowicie przypomniał, żeby wszystkie wnioski były przez wnioskodawców przedkładane pisemnie.

Na pozór żądanie obowiązującego wszystkich regulaminu wydaje się balaństwem zbytecznym, tymczasem w praktyce ułatwia nie tylko technicznie tok obrad ale, co najważniejsze, pozwala najokładniej zrozumieć wolę i treść zgłoszonego wniosku.

Niezwykle dodatnie wrażenie czyni sposób prowadzenia obrad przez prezydenta miasta, p. Przyłęckiego. Zna każdą sprawę do dna, orientuje się w lot, obejmuje najzawilszą rzecz umiejętnie i czyni te niezwykle trudne rzeczy ze spokojem człowieka, który wszystko przemyślał i pragnie na swej odpowiedzialnej wyżynie być sprawiedliwym i bezstronnym.

Posiedzenie Rady skończyło się o godz. 11-ej w nocy.

(Fors).

Królewskich głosów odezwał się chór...

O północnej porze w stallach prebyterium Wawelskiej katedry siedzą powstali z trumien królowie, wpatrzeni w ołtarz wielki, przed którym stwierdzali przysięgą, wchodząc na stopnie koronacyjnego tronu, zrzeczenie się praw swych na rzecz jednego odłamu narodu... O północnej porze na stopniach ołtarza stanął nowy królewski przybysz... Dziadowie, ojcowie i poprzednicy moi tak, jak was niegdyś, wprowadzono mnie na tron w Chrobrego koronie, a zszedłem z niego tak, jak Wy, w egiptowej i dopiero teraz zdejmuję ją ze znojem odkrytego czoła, by złożyć ją na tym ołtarzu. Przystępuję Wam, iż święcie dotrzymałem im przyrzeczeń moich, pomnąc, iż nie z Bożej lecz z ich na tym tronie zasiadałem łaski, czyniłem to również za ich przelewaniem krew. Z szumem skrzydeł husarskich i szabliami w rękach rozbiliśmy wspólnie moskiewskie hordy, zaszliśmy śmiertelnego wroga naszego narodu, niszczycielskiego ducha Wschodu, kata ludzkiej wolności. W tych poczynaniach w tej świętej sprawie, przystępuję Wam, nie znalazłem odstępców a tymbardziej zdrajców. Dla tego jedynego odłamu narodu, za przykładem Waszym, czyniłem za daleko idące u-

Z MIASTA.

Kalendarzyk. Dziś: Czwartek 3 maja Znaczenie Krzyża św.

Wsch. sł. g. 4 m. 35 r. Zach. g. 7 m. 20.

Następny numer naszego pisma z powodu święta 3 maja ukaże się w sobotę rano.

Ze Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości hrześcjan m. Radomia. Na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia w dniu 28 kwietnia r. b. członek sekretarza Zarządu, p. Tymoteusz Szremeki, zgłosił zrzeczenie się godności sekretarza, buchaltera i skarbnika Zarządu; ponieważ na posiedzenie nie przybyła wymagana ustawą liczba członków, nie powzięto żadnej uchwały.

Ofiary. Zamiat ofiar na Macierz Szkolną podczas kwesty w dniu 3 maja składają do rozporządzenia Komisji Szkolnej, na szkołę ludową, prowadzoną w duchu ogólnonarodowym międzywyznaniowym:

S. Den kor. 5.

Po koron 4: Stanisław Abramowicz, M. Urbach.

Samuel Goldberg 3 kor.

Po koron 2: S. Chwat, H. Frydman, Samuel Goldman, H. Zajdenszajn, Ch. Korman, D. Sztajnberg, Ch. Drezner, A. Glat, J. Den, Józef Fiszman.

Po koron 1: Sz. Frydman, A. Papelbaum, M. Rozenbaum, L. Frydman, M. Medaljon, S. Zylbersztein, I. Berkowicz, Sz. Adler, Ch. Tenenbaum, I. L. Glat, Sz. Grün, Bernard Mondszajn, A. Cwajghaftyk, I. Tenenbaum. Razem kor. 50.

W dalszym ciągu składają: N. Waga koron 5, B. Müntzberg kor. 5, N. Tajtelbaum kor. 4, M. Hopenhajm kor. 2, R. Bialski kor. 2, Sz. Korman kor. 2, M. Rubinstein kor. 2, M. L. Ostrowicki kor. 2, E. Szpajzman kor. 2, Sz. Diament kor. 1. Razem kor. 27.

Zamiast udziału w sprzedaży znaczka składają p. Z. Paschalski kor. 1 i p. Więtkowska koron 10 na Macierz Szkolną.

Na wdowy, względnie inwalidów legionowych składa p. Ferdynand Rajski kor. 123.

Waluta należytości stemplowych w rublach. W skutek podwyższenia kursu rubla do 3 koron 35 hal. podwyższają się należytości stemplowe, ustanowione w walucie rublowej, a które należy uiszczać w walucie koronowej za pomocą przedrukowanych bośniacko-hercegowińskich znaczków stemplowych.

Te powyższe należytości stemplowe można uiszczać za pomocą wspomnianych wyżej znaczków, w następujący sposób:

5 kop. = 17 h. — 14 h. + 1 h. + 1 h. + 1 h.

10 kop. = 34 h. = 20 h. + 14 h.

15 kop. = 50 h. = 50 h.

20 kop. = 67 h. = 40 h. + 14 h. + 13

1 rub. = 3 K. 35 h. = 2 K. + 1 K. + 25 h. + 10 h.

2 rub. = 6 K. 70 h. = 5 K. + 1 K. + 50 h. + 20 h.

4 rub. = 13 K. 40 h. = 10 K. + 2 K. + 1 K. + 40 h.

„O Bank Miejski“ Przed niedawym czasem mec. Józef Bekerman podał w „Gazecie Radomskiej“, projekt utworzenia Banku Miejskiego, motywując wynikające z instytucji tej dla mieszkańców i miasta

korzyści. Z niewytłomaczonych powodów myśl ta nie znalazła dotąd należytego odzewu u naszych przedstawicieli miasta, zwróciła jednak uwagę pism krajowych, z których kilka wzmiankowało o myśli szczerzej znanego finansisty, zaś „Dziennik Narodowy“ przytoczył sarkawiczny projekt mec. Józefa Bekermana.

Więści od uchodźców Stanisław Felss presji pp. Nowosielskich z Pokrzywnicy lub pp. Lisieckich ze Skarżyska o opiekę nad Chybińskim dworem i służbą i regulowanie należności z p. Antonią Kucharską w Radomiu—ul. Lubelska 37 m. 6.—Na wysłane listy żadnych odpowiedzi nie odebrałem. Prosiłem p. Kucharską skomunikować się z inż. Stanisławem Kruszewskim w Warszawie—Pigonia 18,—do którego pisałem. Nie wiemy nic dotąd, czy dwór i sąd z parkiem ocalały, czy mieszkanie w Skarżysku nie zniszczone. P. P. Heidowie—w Jędrzycu zdrowi. Komunikuje się p. L. Szawlińskiej w Warszawie, że dzieci Zwolenkie zdrowe, uczą się w Kijowie i są pod dobrą opieką. Mieszka w Taganrogu, ul. Mitrolaniewska 71. „Kurjer warszawski“ i pisma rademskie proszone są o zawiadomienie.

Idzi Majewski zawiadamia rodziców w Bodzentynie, kieleck. gub. że jest zdrow, powodzi mu się dobrze pracuje w tem samym miejscu, listu nie mam od wyjazdu. Szawier Kowalski jest wolny zupełnie, mieszka w Usillu irkuc. gub., pisuje często Aleksander Jakowlew nadkonduktor mieszka z mną u Sadowskich, zdrowi zapytuje o zdrowie żony i dzieci, powodzi mu się dobrze, a Andsia i Marja Gołobiewskie z Łagowa są na posadach w ochronie miejscowej, powodzi im się dobrze. Prosimy o wiadomości jak zdrowie rodziny i rodziców. Mieszkamy w Kamienskoje, ekat. gub. Redakcję prosimy o zawiadomienie rodziców. Odpowiedź tą samą drogą.

„Małka Szwarcenkopf“ na scenie Teatru Popularnego. Rzecz wypadła naogół dość udanie z osób grających p. B. Szałkowska grała bardzo wdzięcznie momentami bez zarzutu aczkolwiek typ Małki nie był wykończony, natomiast p. M. Potkańska w roli Jenty Tyszebuf stworzyła doskonały typ handlarki stażysty, zaś p. M. Rawicz w roli Glaurowej wyszła dobrze. P. Potkański w roli Kolumay Wiedeńskiego był mało elegancki, typ nie opracowany p. Chmielewski nie włożył w słowa należnego im. tragizmu p. Bienkowski zbyt sztuczny. Doskonały zaś był p. Potkański w roli Doktora p. Górnicki w roli Marszałka i p. Korupeżyński w roli Firulkiessa ojca, p. Soczek zaś grał bez zarzutu Rolę Jojny Firulkiessa odtworzył z uczuciem i zrozumieniem psychologii tego rodzaju tyjów Typ opracowany, wykończony. Pau Barzyński grał dobrze, szkoda tylko, że zbyt cicho mówił.

Akt pierwszy wypadł słabo. Atmosfera na scenie była ciężka, z powodu braku zaletności i swobody szansonistek i panów gości. W akcie trzecim żydówki wcale nie ncharakteryzowane. Akt piąty, zakończenie nie opracowane. Wiadomość o tragicznej śmierci Małki nie wywarła odpowiedniego wrażenia na grających, nie stworzyła na scenie odpowiedniej atmosfery. Publiczność wiadomość tę przyjęła obojętnie. Niżej wszelkiej krytyki wywiązała się ze swej roli publiczność ostatnich rządów w okolicach pieca. Warto, żeby szanowna dyrekcja teatru postawiła jakoś gościa poskromiciela.

== Epidemia w Radomiu. Wydział zdrowia publicznego podaje następujące dane zastrabnieć na choroby epidemiczne za czas od 15-IV do 21-IV.

	Tyfus plamisty	Tyfus brzuszny	Ospa	Róża	Scharlatyna	Dysenterja
Zachorowało od 15-IV do 21-IV	10	2	1	1	1	—
Pozostało chorych z poprzedniego tygodnia	14	9	1	1	—	—
Umarło w ciągu tygodnia	2	1	—	—	—	—
Wyzdrowiało w ciągu tygodnia	5	3	1	1	—	—
Pozostaje chorych na 22-IV	16	7	1	—	—	—

Z KRAJU.

Chłopskie gimnazjum. Jest u nas wieś, która buduje sobie gimnazjum. Wyłącznie dla „chłopskich dzieci“. Jedyna ta instytucja staje we wsi wzorowej ziemi kaliskiej, Liskowie, z której ks. Wacław Bliński, jezeu z kierowników Zjednoczenia Ludowego, uczynił, jeżeli jeszcze nie idealną wsi polskiej, to już model do naśladowania. Lisków posiada wszystkie instytucje sumopomocy, jakie wolno było tworzyć. W dziale szkolnictwa posiada: szkołę elementarną i szkołę rolnictwa. Obecnie sięgnął ambicjami wyżej.

Gimnazjum liskowskie już funkcjonuje. Posiada klasy: wstępną, 1-ą i 2-ą—od wakacji otwiera się 3-cią i równoległą 1. Uczniów liczy szkoła 100, 35 z parafji, 65 z okolicy, dla których założono internat. W internacie wychowawcy posiadają, za skromną opłatą, 16 do 20 rb. miesięcznie, całkowite utrzymanie takie samo mniej więcej, jak w domu.

Otożenie w gimnazjum i w internacie uczniowie mają to samo, co w domu i w polu. Po lekcjach idą, w okresie robót, pomagać rodzicom: kopią, grabią, żną, młócą. Wychowanie gimnazjum, nawet matura, nie przestanie być chłopskim.

TELEGRAMY

Amerykański parowiec zatopiony. Londyn. (BR.) Amerykański parowiec „Vacuum“ z ładunkiem oliwy został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną.

Bułgarscy socjaliści wyjadą do Sztokholmu

Sofja (BK) Socjaliści bułgarscy uchwaliли na Kongres do Sztokholmu wysłać swoich delegatów.

Udział Chin w wojnie.

Rotterdam. (B. Reut.) „Nieuwe Courant“ dowiaduje się z Tientsinu, iż rząd chiński otrzymał od swego posła w Waszyngtonie depezę, w której tenże nastaje na jaknajrychlejszy udział Chin w wojnie.

Pamiętajcie o szkole polskiej

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

WYKONYWA INSTALACJE WODOCIĄGÓW i KANALIZACJI

poleca: Rury kute i łączniki, Rury i rozgałęzienia lane wodociągowe i kanalizacyjne, wanny, umywalki

Najtańsze źródło nabywania papierów listowych:

Fabryka wyrobów z papieru

S. W. Niemojowskiego i S-ka

Lwów, Asnyka 9.

wysyła za nadesłaniem kwoty k. 26, franco do każdej stacji pocztowej, próbny sortyment, zawierający 80 teczek papierów listowych z kopertami, w 8-miu najrozmaitszych gatunkach. Wysyłka tylko odsprzedającym. Na żądanie przesyłamy cenniki. 142—5

**** Specjalna komunikacja do Królestwa
Polskiego tam i z powrotem ** ** ***

filjalne biuro w SZCZAKOWEJ — agentury we wszystkich
granicznych miejscowościach Królestwa Polskiego

Józefa I. Leinkaufa

c. k. Nadwornego spedytora

Centrala Wiedeń I, Helfersdorferstrasse 9.

Filje: Berlin SW. 58, Rathenowerstrasse 7.
Buchs — Schweizer Grenze, Ala,
Czerniowce, Kraków, Lwów, Pontafel.
Paryż.

Przyjmuje ekspedycje międzynarodowe wszelkiego rodzaju
kolejowe i okrętowe. — | — Wyjaśnień udziela odwrotnie.

Ogłoszenia.

Losy IV klasy nadeszły

Orły Jagiellońskie, pocztówki na 3
Maja, karty do gry, karty pocztowe
legjonowe do nabycia.

Pocztówka Lubelska 28.

151—3

Zaginęła karta tożsamości wydana za № 27 d. 3.10 1915 na imię Herszka Zeidenwebera przez Magistrat radomski.

Zaginęła karta tożsamości wydana w Magistracie radomskim za № 8161 z dnia 7.11 1916 roku na imię Joska Lejzora Rabinowicza.

Marja Drobińska z Radomia, zawiadamia **Michała Drobińskiego w Moskwie** Nieglinnyj Pieriełok № 14 **Tlurbi**, że mieszka w domu syna. Córka uczęszcza do szkoły. U p. W. wszyscy zdrowi, Janek jest tam gdzie Władek Włoskiewicz. Otrzymała tylko rb. 59, prosi o więcej, do Moskwy pisała dwa listy.

„Buchalter“

specjalność „Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowe“, poszukuje posady. Oferty pod „Buchalter“ do Redakcji. 154—3

8-io klasowa Szkoła Handlowa Żeńska

w Radomiu

oznajmia, że egzamina wstępne odbędą się w dniu 12, 13 i 14 czerwca b. r. w nowym gmachu szkolnym przy ul. Lubelskiej № 41. 161—2

Suchedniów

miejscowość zdrowa i tania, letnisko dobrze urządzone, mieszkania większe i mniejsze. Wiadomość: Suchedniów W-na Choroszewska 144—4

Najwcześniejsze wiadomości w Radomiu
podaje

GAZETA RADOMSKA

Telegramy „Gazety Radomskiej“ ukazują się

24 godziny

przed przyjściem do Radomia gazet krakowskich i warszawskich. 158—5

